

Otwarcie Złotu Młodzieży Polskiej



12 lipca br. w obecności przedstawicieli władz partyjnych i państwowych nastąpiło otwarcie Złotu Młodzieży Polskiej — jednej z głównych imprez XX-lecia. Uroczystości te odbyły się w Centralnym Obozie Miedzyzłazycy w Zalesiu Górnym pod Warszawą. Na zdjęciu: przemiałacz Biura Politycznego KC PZPR Edward Ochab.

CAF — fot. Tyński

Propozycje N. Chruszczowa na sesji Rady Najwyższej ZSRR

I Sekretarz KC KPZR przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow, wygłosił na sesji Rady Najwyższej ZSRR, która rozpoczęła się w sobotę na Kremlu, referat „o krokach mających na celu wykonanie programu KPZR w dziedzinie podniesienia dobrobytu ludności”.

Przedstawił on deputowanym do rozpatrzenia propozycje: o rentach i zasiłkach dla koczowniczych oraz o podniesieniu płac pracownikom oświaty, służby zdrowia, gospodarki mieszkaniowo-komunalnej, handlu, żywienia zbiorowego i innych dziedzin gospodarki narodowej, bezpośrednio obsługujących ludność. (PAP)

Nowy ambasador ChRL w Polsce

11 bm. przybył do Warszawy nowo mianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wang Kuochuan, witany na Dworcu Gdańskim przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ ambasadora Edwarda Bartola oraz chargé d'affaires a. i. ChRL Li Lien-pi i członków ambasady chińskiej.

Obecni byli również szefowie i członkowie szeregów przedstawicielstw dyplomatycznych. PAP

Czombe wzywa „białych najmitów”

Korespondent Agencji France Presse w Leopoldville podaje — opierając się na dobrze poinformowanych źródłach, że Czombe wezwał do Konga oficerów europejskich, byłych „białych najmitów”, którzy zyskali tak smutną sławę w Katandze oraz kilkuset zandarmów katangijskich, którzy nie poddali się kontyngentom ONZ, ale przeszli do Angoli na służbę portugalskich władz kolonialnych.

Zarówno biali najemnicy, jak i zandarmi katangijscy oddani zostali do dyspozycji gen. Boboso, kierującego operacjami kongijskiej armii rządowej przeciwko ruchowi partyzanckiemu w północnej Katandze.

Kacyk rządzi i... aresztuje

Korespondent AFP w Leopoldville podaje, że w czwartek, 9 bm. policja kongijska aresztowała 13 osób, u których znaleziono legitymacje, świadczące o ich przynależności do Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Na tych legitymacjach znajduje się fotografia Lumumby i hasło „Ojczyzna, albo śmierć!”.

PAP

Rozpoczyna się gorący okres żniw

Rozpoczął się gorący okres żniw. Wykorzystując sprzyjające warunki atmosferyczne rolnicy pracowali również w niedzielę. W poniedziałek przystąpiono do zwożenia i omłotów rzepaku i jęczmienia, oraz koszenia żyta. Wiele rozpoczęło również podorywki i zasiew poplonów.

PAP



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 14. VII. 1964

Cena 50 gr
Nr 165 (6353)

Wysokie odznaczenia państwowe dla wielkopolskiego aktywu partyjnego

Z okazji XX-lecia Polski Ludowej Rada Państwa nadała wysokie odznaczenia państwowe zasłużonym działaczom partyjnym naszego województwa. Aktu dekoracji odznaczeniami dokonał ubiegłej niedzieli w sali KW PZPR w Poznaniu członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski, któremu towarzyszyli: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak oraz sekretarze KW i członkowie Egzekutywy KW PZPR.

Order Sztandaru Pracy II klasy otrzymał przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej Franciszek Nowak.

Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Zdzisław Ceglowski, Henryk Stach, Bernard Chybiak, Antoni Kaźmierczak, Kazimierz Lamprych, Witold Mierzejewski, Kazimierz Nowicki, Krzysztof Jeżyk, Jan Majerczak, Bolesław Stachowiak, Stanisław Stopiński, Teofil Stróżyk, Władysław Szymczak, Antoni Wiśniewski.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali:

Magdalena Adamczewska, Władysław Banaszkiewicz, Marian Jakubowicz, Stefan Bamber, Karol Kozak, Edmund Błaszczak, Władysław Chlebowski, Józef Jakubowski, Marian Cybulski, Kazimierz Gorzelańczyk, Henryk Cukiernik, Fran-

Dokończenie na str. 2

Polskie miasta w dwudziestolecie

Co drugi obywatel naszego kraju mieszka obecnie w mieście. Społeczeństwem miejskim staliśmy się dopiero w okresie władzy ludowej, bowiem przed wojną ponad 70 proc. ludności zamieszkiwało na wsi. Polska należała do grupy krajów europejskich o najniższym odsetku ludności miejskiej.

Po wojnie nastąpił olbrzymi rozwój liczby i terytorialny miast. W związku ze stałym procesem uprzemysławiania liczba ludności miejskiej podwoiła się: z 7,6 mln. w 1945 r. wzrosła do 15,2 mln. w 1963 r. Rozwojowi miast oraz reformie rolnej zawdzięczamy zlikwidowanie przeludnienia wsi — jednego z najbardziej negatywnych zjawisk w przedwojennym rolnictwie. Liczbę, tzw. zbędnych ludzi na wsi przed wojną szacowano na 6—9 mln. osób.

PAP

Ostatnie przygotowania do obchodów Święta Lipcowego

Już tylko kilka dni dzieli nas od uroczystości 20-rocznicy wyzwolenia Polski i powstania władzy ludowej.

Przygotowania do obchodów zarówno centralnych, które odbędą się w Warszawie, jak i do uroczystości w poszczególnych województwach, są w pełnym toku. Towarzyszą im prace społeczne mieszkańców miast i wsi oraz czynny udział w nich. Na akademiach poświęconych 20-tej rocznicy Manifestu Lipcowego — wydarzenia, które rozpoczęło nowy etap w dziejach narodu polskiego, społeczeństwo podsumuje dotychczasowy dorobek, nawiązując do uchwały IV Zjazdu PZPR, który nakreślił drogi dalszego rozwoju naszej ojczyzny.

W przeddzień święta lipcowego u stóp pomników żołnierzy polskich i radzieckich, poległych w walce o wyzwolenie naszego kraju delegacje społeczeństwa złożą wieńce i wianki kwiatów.

Pierwszym polskim miastem wyzwolonym spod okupacji hitlerowskiej był Chełm Lubelski. Tu też 20 bm. odbędzie się akademicka z udziałem przedstawicieli władz centralnych. Lublin obchodzić będzie od 18 do 23 bm. swoje „Dni”. W tym czasie na gmachach, które przed 20 laty były siedzibami KRN i PKWN oraz centralnych władz PPR — odsłonięte zostaną tablice pamiątkowe.

Centralne uroczystości 20-lecia Polski Ludowej odbędą się w Warszawie. W poniedziałek — 20 bm. na Placu Teatralnym nastąpi odsłonięcie pomnika Bohaterów Warszawy.

21 bm. w godzinach popołudniowych w Sali Kongresowej PKiN odbędzie się uroczysta akademicka z udziałem członków najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Szczególnie bogaty jest program obchodów w stolicy w dniu Święta Odrodzenia. Przed południem przez Plac Defilad i wzdłuż ul. Marszałkowskiej przejdzie defilada

wojskowa oraz pochód młodzieży-uczestników zlotu i sportowców. W defiladzie wojskowej udział wezmą jednostki zmotoryzowane, wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt. Nad trybunami i trasą przeddefilują nowoczesne samoloty bojowe naszego lotnictwa.

Po południu na Stadionie Dziesięciolecia odbędzie się uroczyste zakończenie Ogólnopolskiej Spartakiady 20-lecia. Wieczorem na placach i ulicach stolicy zorganizowane będą liczne zabawy i festyny.

W Poznaniu centralnym wydarzeniem będzie uroczysta Sesja Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej. Odbędzie się ona w dniu 20-lipca.

Zmarł przewodniczący FPK Maurice Thorez



Jak podała wczorajsza prasa, w nocy z soboty na niedzielę zmarł na pokładzie statku „Litwa” na Morzu Czarnym wybitny działacz międzynarodowego ruchu komunistycznego, przewodniczący Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez.

Przyczyną śmierci była choroba serca. Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej opublikował oświadczenie, w którym wyraża ból w związku ze śmiercią prze-

Dokończenie na str. 2

Marszałek M. Spychalski u szamotulskich rolników

Przebywający ostatnio w Wielkopolsce członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, Marszałek Polski — Marian Spychalski, zapoznał się w minioną niedzielę z problemami rolnictwa powiatu szamotulskiego.

W godzinach porannych Marszałek Polski, któremu towarzyszyli: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak, sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgal, przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu — Franciszek Szerbał, dowódca Lotnictwa Operacyjnego — gen. bryg. Franciszek Kamiński oraz dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego — gen. bryg. Eugeniusz Molczyk, powitali na granicy powiatu przedstawicieli miejscowych władz z I sekretarzem KP PZPR — Bolesławem Stachowakiem i przewodniczącym Prezydium PRN — Andrzejem Sliwińskim na czele.

Po przybyciu do Szamotuł goście udali się do wielkiej wytwórni pasz, zbudowanej kosztem 52 mln. zł. Zakład ten produkuje rocznie 60.000 ton poszukiwanych na rynku rolniczym pasz. Podczas zwiedzania wytwórni Marszałek Spychalski interesował się m. in. problemami procesu technologicznego, dostawami surowców, możliwościami zwiększenia produkcji itp.

Z wytwórni pasz goście udali się następnie do wsi Kaźmierz. Marszałkowi Marianowi Spychalskiemu, który jest honorowym członkiem miejscowego Koła Rolniczego, mieszkańcy wsi zaoferowali serdeczne powitanie. W miłej atmosferze przebiegało też spotkanie Marszałka z aktywnymi gromadami Kaźmierz. Przy bryłach na spotkanie gości nowo powstałego Komitetu Gromady Wielkopolskiej PZPR — Antoni Najderek. Następnie agronom gromadzki, Władysław Golka, przekazał informację o aktualnych problemach gromady. Gromada Kaźmierz wyraża

szamotulskiego wysoką produkcją rolniczą, zaangażowaniem mieszkańców w czynach społecznych oraz wysokim stopniem mechanizacji prac polowych. Jest to m. in. zasługą działających tam kółek rolniczych, które dysponują 25 zestawami ciągnikowymi. 8 takich zestawów posiada kółko w Kaźmierzu. W ciągu ostatnich pięciu lat plony zbierane przez rolników gromady wzrosły: czterech podstawowych zbóż z 17 q z ha do 23 q z ha, ziemniaków ze 150 q do 200 q z ha, a buraków cukrowych do 370 q z ha.

Zabierający głos rolnicy poruszyli sprawy terminowości dostaw nawozów, mechanizacji robót w zagrodach, nie zawsze jeszcze dobrej jakości maszyn itp. Z dużym zainteresowaniem wysłuchano też informacji o powstaniu w Kaźmierzu pierwszego w kraju Klubu Młodego Rolnika oraz o budowie wodociągu we wsi. Do poruszonych przez rolników problemów nawiązał Marszałek Spychalski, przedstawiając je w świetle uchwały IV Zjazdu PZPR.

Marszałek Polski zakończył pobyt w gromadzie zwiedzeniem gospodarstw rolników Szczepkowskiego i Kruka, wiejskiego ośrodka zdrowia i POM-u w Kaźmierzu oraz PGR-u Brzoza. (mi)

Koszule „non iron” z Kalisza

Kaliskie Zakłady Przemysłu Działekowskiego „Calisia” rozpoczęły masową produkcję niemiękkich koszul męskich. Śnieżno-białe stilonowe koszule, z uszytym kołnierzem i mankietami, są bardzo efektowne.

Zakończenie „Tygodnia Bałtyku”

W sobotę, 11 lipca, zakończył się siódmy z kolei „Tydzień Bałtyku”, zorganizowany pod hasłem „Bałtyk — morzem pokoju”.

W tegorocznych obchodach, których program obejmował imprezy estradowe, festyny, międzynarodowe spotkania, udział wzięły liczne delegacje zagraniczne. (FAP)

Wysokie odznaczenia

Dokończenie ze str. 1

ciszek Antkowiak, Helena Koneczna, Jan Bonikowski, Józef Ignasiak, Kazimierz Juszkowski, Czesław Lisowski, Jan Majchrzycki, Józef Nowicki.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Bogusław Pawlaczek, Roman Rybak, Adolf Dobieszewski, Marian Olszewski, Bogdan Sajna, Alojzy Wiśniewski, Mieczysława Cholewczynska, Walenty Adamski, Bronisław Bednarczyk, Jan Cieślak, Roman Dudzic, Kazimierz Gręda, Franciszek Ignasiak, Zenon Jaskowski, Roman Kozibura, Kazimierz Kubiak, Zdzisław Michalski, Stanisław Pasiak, Stefan Skrzypczak, Stefan Szkudlarek, Kazimierz Urban, Czesław Wesolowski.

Składając gratulacje odznaczonym, Marszałek M. Spychalski podkreślił, iż osiągnięcia Wielkopolski w XX-lecie Polski Ludowej są także ich udziałem. W imieniu odznaczonych słowa podziękowania za zaszczytne wyróżnienia złożył sekretarz KP PZPR w Czarnkowie — Leszek Lochyński. Zapewnił on, iż wielkopolskie aktywności partyjne będące dokładem jak największych starań dla zrealizowania zadań budownictwa socjalistycznego.

Co nowego — w Watykanie

„Wydrukowanie przez watykańską „Poligotie” projektu schematu, numer 17, ukoronowało przygotowanie do III sesji Soboru. Schemat ten — dotyczy „miejsc Kościoła w świecie dzisiejszym”, a III sesja, która rozpocznie się 14 września br., rozpatrzy rozmaite aspekty problemu adaptacji Kościoła Rzymsko-Katolickiego do wymagań współczesności” — pisze Ignacy Krasicki na łamach „Życia Warszawy” (nr 166). „Projekt schematu 17 — pisze autor — obejmuje wiele doniosłych zagadnień, od lat dyskutowanych w Kościele Katolickim. Są to takie kręgi problemów, jak: sprawy pokoju i wojny, rozległa tematyka kultury współczesnej i twórczości artystycznej, konsekwencje „eksplozji demograficznej” czy sytuacja „trzęsącego świata”. We wszystkich tych sferach zagadnień, nawet oficjalna doktryna kościelna, przestała zajmować jednolite stanowisko, a w Rzymie, na auli soborowej i poza nią, konfrontują swoje przeciwstawne nierzadko różne odłamy hierarchii kościelnej.

Z punktu widzenia moralistyki katolickiej, najwymowniejszym z tych gorących sporów, poprzedzających III sesję, jest ten, który koncentruje się na „eksplozji demograficznej” i zagadnieniu kontroli urodzin. Jeszcze podczas II sesji w ubiegłym roku grupa wybitnych teologów, kierowana przez jedną z najsilniejszych postaci współczesnego Kościoła i przyjaciela Papieża, Pawła VI — kardynała belgijskiego, Suenensa — opracowała dokument, będący z punktu widzenia tradycyjnej katolickiej myśli teologicznej czystą herezją. W dokumencie tym dominacja holenderski, ojciec S., a także kanonik z katolickiego Uniwersytetu w Lo-wanium — ks. J., opowiedzieli się wraz z innymi swymi kolegami i działając z wyraznej inspiracji kardynała Suenensa, w gruncie rzeczy za przyjęciem przez Kościół tezy o kontroli urodzin i planowaniu rodziny.

To, nowe stanowisko teologiczne, sformulowano zarówno teoretycznie, jak i praktycznie. Tradycyjna moralistyczna katolicka zakładała — jak wiadomo — że jedynym celem zawarcia związku małżeńskiego jest poczęcie dziecka. Ten, konserwatywny, dogmatyczny i ciasny pogląd uszyty miał od dziesiątków lat oficjalne stanowisko Kościoła Katolickiego wobec upowszechniających się na całym świecie tendencji ograniczania przyrostu naturalnego i planowania rodziny.

Dolychczas Kościół wyrażał

Okręt wzorcowy „Biddle” wyruszy za 10 dni do Europy

Nota rządu ZSRR do rządu NRF

Amerykański okręt wojenny „Biddle” wyposażony w wyrzutnie dla rakiet nuklearnych, mający stanowić wzorcowe wielostronnych sił nuklearnych NATO, znajduje się od niedługo w porcie nowojorskim, skąd po 10-dniowym pobycie uda się do Europy.

Kapitan okrętu jest oficer amerykański, Thomas E. Fortson. Od stycznia 1965 r. załoga kontrtorpedowca składać się będzie w 49 proc. z marynarzy amerykańskich, a w 51 proc. z marynarzy innych narodowości.

Pięć państw członkowskich NATO — Wielka Brytania, NRF, Włochy, Grecja i Turcja — zgodziły się uczestniczyć w tym eksperymencie. W tej chwili na pokładzie okrętu znajduje się już 6 oficerów w randze poruczników — dwóch Anglików, dwóch Niemców, jeden Włoch i jeden Grek.

Eksperyment potrwa 18 miesięcy. Kontrtorpedowiec „Biddle”, oddany w zasadzie do

Dziennikarze z całego kraju na Rzeszowszczyźnie

Grupa dziennikarzy z całego kraju przybyła 13 bm. do Rzeszowa w celu zapoznania się z problemami Ziemi Rzeszowskiej.

Spotkanie to z udziałem kierownika Biura Prasy KC PZPR — Stefana Olszowskiego, zorganizowane zostało przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Rzeszowie, z okazji XX-lecia PRL.

Po spotkaniu z I sekretarzem KW PZPR — Władysławem Kruczkim, dziennikarze udali się w 2-dniową podróż po Ziemi Rzeszowskiej. (PAP)

Watykan i kontrola urodzeń

zgodę na słosowanie przez małżonków zasad Ogino-Knausa. „Rewelacyjna nowość w stanowisku grupy teologów, skupionych wokół kardynała Suenensa — pisze autor — polega na tym, że — jak stwierdzili oni przed ręką w opracowanym przez siebie dokumencie — uważają za możliwe, a nawet konieczne, by Kościół „w pewnych warunkach”, zgadzał się na „sztuczne, chemiczne” ingerencje medycyny, korygujące działanie „praw natury” w sposób umożliwiający prekoncepcję.

Pod względem teologicznym, argumenty tej reformistycznej grupy, wydają się być nieco naciągane. Pod względem praktycznym, bez wnikania w zawilosci teologiczne, trzeba powiedzieć, że nowa postawa światła i realistycznej części hierarchii kościelnej, wobec zagadnienia kontroli urodzin, posiada ogromne znaczenie. Należy pamiętać, że w chwili obecnej, jedynie Kościół Rzymsko-Katolicki zajmuje wobec problemu planowania rodziny, stanowisko negatywne.

Szeregi zwolenników „katolickiej pigułki antykoncepcyjnej” — jak nazywa polocznie prasa zachodnia — sa coraz liczniejsze. „Tygodnik amerykański „Newsweek” w numerze z 6 lipca br. przytacza sporo nazwisk wybitnych katolickich uczonych z USA, a także czołowych teologów i biskupów, którzy w ostatnich miesiącach jasno opowiedzieli się za nowymi ujęciami schematu 17 w tym zakresie, przeciw stanowisku tradycyjnemu, dogmatycznemu.

Zwolennicy „katolickiej pigułki” sadza, że: „celem zawarcia związku małżeńskiego jest w równej mierze miłość, co i poczęcie nowego istnienia ludzkiego. Myśl, drastycznie korygująca stanowisko tradycyjne i konserwatywne...”

W Stanach Zjednoczonych co najmniej 70 procent wierzących i praktykujących katolików, stosuje w pełnej rozciągłości „birth control”. Stwierdzają to, przeprowadzone w USA sondaże i badania socjologiczne. W mniejszym lub większym stopniu jest tak również w innych krajach, bez wątpienia i w Polsce.

W zakończeniu artykułu autor pisze: „Co uczyni ten odłam hierarchii kościelnej, który do ostatka angażuje się w gwałtowny sposób przeciwko jakiegokolwiek próbie akceptacji „pigułki katolickiej”? Nie nie wskazuje na to, by miał on skapitulować zbyt łatwo.”

LEKTOR

dyspozycji NATO, będzie w tym okresie wchodził w skład marynarki amerykańskiej. Jego macierzystą bazą będzie Norfolk w Wirginii, zaś terenem operacyjnym — wraz z VI Flotą USA i siłami NATO — Atlantyk i Morze Śródziemne.

W dniu 11 lipca br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przesłało do ambasady NRF w Moskwie notę rządu radzieckiego do rządu Niemiec Republiki Federalnej, w której stwierdza między innymi:

Rząd radziecki wskazuje, iż rząd NRF jest jednym z głównych inicjatorów przygotowań do wypłynięcia na morze torpedowca „Biddle” z mieszaną załogą, w której skład wchodzi również marynarze i oficerowie zachodniemieccy. „Eksperyment ten — głosi nota — traktuje się jako swego rodzaju „wstęp” do sformowania załóg dla innych okrętów floty rakietowo-nuklearnej z udziałem żołnierzy Bundeswehry”.

Rząd radziecki uważa za konieczne podkreślić, że poczynania rządu NRF, zmierzające do wyposażenia Bundeswehry w broń rakietowo-nuklearną, niezależnie od formy dopuszczenia do tej broni, jest brutalnym naruszeniem zobowiązań międzynarodowych Republiki Federalnej, wynikających dla niej z bezwarunkowej kapitulacji Niemiec hitlerowskich, z deklaracji o klęsce Niemiec i innych obowiązujących powojennych porozumień międzynarodowych. Dopóki nie został podpisany traktat pokojowy z Niemcami, zobowiązania te zachowują w stosunku do NRF swoją pełną moc.

W związku z tym rząd radziecki zmuszony jest ponownie przypomnieć, że odpowiedzialność za niepożądane następstwa, do których mogą doprowadzić posunięcia zmierzające do przygotowania rakietowo-nuklearnego uzbrojenia Niemiec zachodnich, spadają na rząd NRF. Związek Radziecki nie może nie wyciągnąć praktycznych wniosków w obliczu bezprawnych i niebezpiecznych poczynąń rządu NRF, zagrażających interesom pokoju i — jeśli stanie przed koniecznością, podejmie wraz z innymi pokoj miłującymi

Zmarł Maurice Thorez

Dokończenie ze str. 1

wodniczącego FPK, Maurice Thoreza.

Śmierć Maurice Thoreza, bojownika, robotnika i komunisty, który całe swe życie poświęcił służbie klasie robotniczej i narodowi, republiki i socjalizmowi, wywołała ból całego naszego narodu — głosi oświadczenie. Strata ta zadała ciężki cios międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu i robotniczemu.

Maurice Thorez — plemienny patriota zawsze walczący o prawo narodów do niepodległości, przeciwko kolonializmowi, przeciwko wszelkiej ograniczonosci na cjonalistycznej, i szowinistycznej, o proletariacki internacjonalizm — stwierdza KC FPK. Jako nieustanną propagator idei komunizmu, wybitny teoretyk, nieugięty bojownik jednoci międzynarodowego ruchu komunistycznego. Maurice Thorez zawsze walczył o czystość nauki marksistowsko-leninowskiej.

Pogrzeb zmarłego w niedzielę Maurice Thoreza odbędzie się w czwartek, 16 bm. Trumna z jego ciałem będzie wystawiona dziś i jutro w gmachu merostwa robotniczego przedmieścia Paryża Ivry, a w środę i czwartek w gmachu Komitetu Centralnego FPK.

państwami kroki, jakie podyktowałyby nowa sytuacja i które należałyby zapewnić ich bezpieczeństwo.

Rząd radziecki oczekuje — głosi w zakończeniu nota — iż rząd NRF, biorąc pod uwagę pragnienia wszystkich narodów, odniesie się z całą powagą do poglądów zawartych w obecnej nocie i powstrzyma się od posunięć niezgodnych z zachowaniem i umocnieniem pokoju międzynarodowego. PAP

Potworna katastrofa na trasie Tour de France

Potworna katastrofa wydarzyła się w sobotę na trasie wyścigu kolarskiego Tour de France. Na 107 km etapu, wiodącym z Bordeaux do Brive, na kilka minut przed przybyciem kolarzy, towarzyszący wyścigowi samochód-cysterna, o wadze blisko 15 ton, biorąc ostry wiraż, wypadł z jezdni, uderzył w barierę na moście — zrzucając do kanału kibiców, którzy siedzieli biał stali przy barierze. Samochód również runął do wody. Według pierwszych doniesień, najprawdopodobniej 12 osób zostało zabitych, a około 30 jest rannych.

Wypadek wydarzył się w Port de Couze, w pobliżu miasta Bergerac.

„Ciężarówka jechała za szybko” — stwierdził jeden z naocznych świadków tragedii, tym bardziej, że szosa w tej okolicy miała liczne ostre zakręty.

Akcie ratowniczą zorganizowano dosyć szybko. Na miejsce wypadku przybył pletunurkowie. Po godzinie nurkowie wyłowili osiem zwłok, wśród nich jedno dziecko. Po przybyciu kolarzy do Port de Couze, organizatorzy wstrzymali na 5 minut wyścig. Kierowca ciężarówki-cysterny — która, jak się później okazało — wiozła benzynę dla helikoptera, towarzyszącego wyścigowi — odniósł tylko lekkie obrażenia. — Wzburzony tłum chciał go zlinczować.

Według późniejszych informacji, w szpitalu w Bergerac zmarły dalsze trzy osoby. (PAP)

Program republikanów czy program Goldwatera?

Po całorocznej debacie, Komisja Programowa Partii Republikańskiej zatwierdziła w niedzielę nad ranem, 68 głosami przeciwko 30, projekt platformy wyborczej, odrzucając — jak oświadczył senator Scott, kierownik kampanii wyborczej Scrantona — „rozsądne poprawki do kilku najbardziej kluczowych problemów naszych czasów”.

Scott nie wymienił wprawdzie tych poprawek — ale jak się przypuszcza, dotyczyły one m.in. kwestii praw obywatelskich, organizacji ekstermistycznych i uprawnień prezydenta w zakresie użycia broni nuklearnej. Scott zapowiedział, ale nie uczynił tego w sposób kategoryczny, odwołanie się do delegatów na konwencie.

Platforma wyborcza republikanów nosi wyraźne piętno Goldwatera, zarówno, jeśli chodzi o treść, jak i sformułowania. Jest to dokument demagogiczny i pełen sloganów, wysuwający cele, których realizacja, przy pomocy propagowanych środków, jest wyrażnie niemożliwa, żerując na naiwności, niezadowoleniu i małej świadomości politycznej wyborców.

Platformy były zawsze dokumentami propagandowymi, których zarówno „pozytywnej”, jak i „krytycznej” strony, nikt na serio nie traktował. Jednakże tegoroczny dokument bije wszelkie rekordy. Atakuje on punkt po punkcie całą politykę administracji Johnsona w sposób wyjątkowo niewybredny, dając przedsmak brutalnej kampanii, jaką Goldwaterowcy zamierzają przeciwko niej podjąć po konwencie.

Republikanie oskarżają m.in. demokratów o dopuszczenie do „erozji siły i jednoci NATO”, nieopracowanie atlantyckiej polityki nuklearnej, osłabienie SEATO i CENTO oraz o słabość wobec komu-

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Na zjeździe bawarskiej CSU

Prof. Golo Mann ponownie atakuje politykę NRF

Obrady drugiego dnia zjazdu bawarskiej CSU odbywały się zasadniczo w 12 grupach roboczych. Największe zainteresowanie wzbudziło posiedzenie grupy polityki zagranicznej, a to wskutek zaproszenia przez organizatorów w charakterze referentów kilku profesorów wyższych uczelni NRF, a wśród nich prof. Golo Manna ze Stuttgartu.

Strauss starał się w ten sposób stworzyć pozory demokracji i swobodnej dyskusji swojej partii.

Prof. Golo Mann nie ułak się audytorium, jakiego dostarczył mu zjazd partii Straussa, i tu w Monachium wobec kilkuset działaczy CSU powtórzył znane już z artykułu opublikowanego na początku tygodnia na łamach tygodnika „Stern” sformułowania o potrzebie realnego ustosunkowania się rządu NRF do sprawy granicy na Odrze i Nysie i państw Europy wschodniej.

Chłodno przyjmowany przez salę syn Tomasz Manna mówił o straszliwych zbrodniach Hitlera w okresie drugiej wojny światowej, o konsekwencjach i trwałych skutkach tej wojny w postaci aktualnego systemu granic w Europie.

Zdaniem prof. Manna, doktryna Hallsteina powinna być wyrzucona poza burtę polityki zagranicznej Bonn.

Prof. Mann nie musiał długo czekać na krytykę. Został on ostro zaatakowany już przez następnego z kolei mówcę — przywódcę zachodniobermberskiej organizacji CDU, Franza Amrehna, jednego z głównych rzeczników zimnowojennej linii w łonie chadeckiej.

Nawiązując do tego, iż prof. Mann w wystąpieniu swoim przez cały czas używał sformułowania „NRD” zamiast zwykłego w języku tutejszych polityków określenia „strefa” — Amrehn wołał wśród aplauzów zebranych: „Kto mówi „NRD”, już tym samym uprawia politykę”. („Prof. Mann jest uczonym, ale wystąpił tu jako polityk”).

W sposób szczególnie ostry i gwałtowny czynił to zwłaszcza von Guttenberg, który kryty-

kował sformułowania prof. Manna o potrzebie pojednania i zbliżenia z krajami wschodnioeuropejskimi.

Wystąpienie Guttenberga, a zwłaszcza jego ataki przeciwko prof. Mannowi, przyjęte były w sposób demonstracyjny gorący. Wszystkie krytyki pod adresem Manna, wszystkie ostrzejsze sformułowania przeciwko krajom socjalistycznym kwitowane były owacyjnymi oklaskami.

Szczególnie napastliwe przemówienie wygłosił prof. von Richthofen, jeden z przywódców zachodniemieckiego ruchu rewizjonistycznego. Poza prof. Golo Manna przemawiali również profesorowie Raschhofer, Freund i Mehnert, w gruncie rzeczy jednak nie odbiegali oni w swych wywodach od znanych tez polityki bońskiej.

W niedzielę wznowione zostaną ponownie obrady plenarne zjazdu. W dniu tym wystąpić ma kanclerz Erhard.

Przed rocznicą tragedii w Skopje

Jugosłowiański tygodnik — „Skopanski Vjesnik” w specjalnym numerze poświęconym Skopje przypomina tragedię tego miasta oraz braterską pomoc narodów Jugosławii i międzynarodową solidarność, okazaną mu przez cały świat.

W tygodniku tym V. Szobajic z Sekretariatu Stanu Spraw Zagranicznych w artykule pt. „Międzynarodowa akcja sympatii i solidarności” wymienia Polskę wśród pierwszych państw, które udzieliły pomocy mieszkańcom Skopje w postaci szybko przesłanych darów i przyniesionych kredytów oraz udziału robotników budowlanych w budowie osiedli mieszkaniowych.

Artykuł omawia również udział inż. Ciborowskiego w pracy międzynarodowej komisji doradczej do spraw planu urbanistycznego przysiółka Skopje. (PAP)

Dnia 11 lipca 1964 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 60 redaktor

Jarogniew Kaniasty

długoletni redaktor prasy wielkopolskiej i szczecińskiej, członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL i Złotą Odznaką „Gryfa Pomorskiego”.

Cześć jego pamięci!

Zespół

„Głosu Wielkopolskiego”

Odszedł od nas nagle kolega, towarzyszy pracy redaktor Jarogniew Kaniasty.

Na kartce historii Szczecina zapisanej przez polskich dziennikarzy nie ma miejsca dla Jarogniewa Kaniasty. Dziś już nieliczni tylko pamiętają te dni, gdy właśnie on własnoręcznie przewoził z Poznania paczki drukowanych tu „Wiadomości Szczecińskich” — pierwszej polskiej gazety na Pomorzu Zachodnim.

Z zawodem dziennikarskim Jarogniew Kaniasty w Poznaniu, pracując jako pomocnik malarski, okraszając jako tramwajarz. Zaraz po wyzwoleniu był współzałożycielem i sekretarzem redakcji „Głosu Wielkopolskiego”.

Jesienią 1945 r. zamieszkał wraz z rodziną w Szczecinie. Był współzałożycielem i bez mała 20-letnim redaktorem „Kuriera Szczecińskiego”. Był powszechnie cenionym dziennikarzem, wychowawcą młodej dziennikarskiej.

„Ważne decyzje” w obawie przed agresją

Rząd cypryjski zebrał się w niedzielę wieczorem na nadzwyczajnym posiedzeniu by przedyskutować sytuację, jaką wytworzyła się w związku z doniesieniami, iż Turcja wysłała oddziały wojskowe na Cypr. Po zakończeniu nieopublikowano żadnego komunikatu.

Rzecznik rządu Cypru zakomunikował jedynie, iż podjęte zostały „ważne decyzje”. PAP

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE W POZNANIU zatrudni:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.
Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie oraz odpowiednia praktyka zawodowa. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K4490.

G. S. „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W KROBI, pow. Gostyń zatrudni z dniem 1 sierpnia br.:

CUKIERNIKA - LODZIARZA.
Warunki pracy wg układu zbiorowego dla pracowników spółdzielczości. Zgłoszenia kierować pod adresem: G. S. „Samopomoc Chłopska” w Krobi, pow. Gostyń, woj. Poznań — tel. 16. W4414

PGR NOWE MIASTECZKO, pow. Nowa Sól zatrudni natychmiast:

OBOROWEGO z dyplomem + dwóch członków rodziny.
Mieszkanie nowe, cztery izby i łazienka. Obora zarodowa, bezgruźliczna. Stacja i PKS Nowe Miasteczko k. Nowej Sól. Podania można składać listownie. W4480

ROZGLOSNIA POLSKIEGO RADIA W KOZALINIE, ulica Czerwonej Armii 49, przyjmuje do pracy w Wydziale Technicznym:

PRACOWNIKA ze średnim wykształceniem technicznym z zakresu radiotechniki lub telemechaniki. W4473

Warunki pracy i płacy do omówienia korespondencyjnie względnie na miejscu.

PREZIDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ POWIATOWY ZARZĄD DRÓG LOKALNYCH W GNIĘZNI, ulica Lecha 6, zatrudni zaraz:

— **TECHNIKA DROGOWEGO** — wymagane 3 lata praktyki,
— **TECHNIKA - MECHANIKA** — wymagana znajomość maszyn drogowych względnie budowlanych plus odpowiednia praktyka,
— **ZAOPATRZENIOWCA** — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne plus odpowiednia praktyka.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. W4481

ZŁOM SREBRNY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPACH „VERITAS”

- ◆ Poznań, ulica Kantaka 10
- ◆ Ostrów Wlkp., ul. Gimnazjalna 2
- ◆ Kalisz, ul. Garbarska 2 K3761

Nieruchomości

Kurnik na 2.000 kur, dwuhektarowy ogród, dom trzypokojowy, wolny, wiele innych — okazje sprzedam. Krawiec, Poznań, Garbary 53. 27302g

Dom bliźniaczy w Zabikowie, niewykończony, częściowo z materiałem sprzedam. Zgłoszenia — Kluczyńska, Zabikowo, ul. Szkolna 24. 27307g

Sprzedam willę nowoczesną jednorodzinna — wolną zaraz. Cena wraz z długim bankowym 550.000 zł. Wiadomość codziennie od godz. 18-20. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27317g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha wraz z budynkami, cena 180 tys. zł. Dalszych informacji udziela Sołtyś z Podrzewia, pow. Szamotuły. 27319g

Sprzedam połowę domu bliźniaczego, stan surowy pod dachem, dzielnica Grunwald. Informacje: Pogoda 70 m. 11 (przy cmentarzu Górczyńskim). 27325g

Kupię parcelę na ogródek, najchętniej w okolicy jeziora. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27342g.

Sprzedam gospodarstwo

skomasowane 5 ha ziemi, 3 ha łąki przy domu w Sianowie, Tylna 50 — Józef Sidorowicz. Na miejscu fabryka zapalek i wozów. Do Kozalina 9 km, dojazd autobusem miejskim. Cena do uzgodnienia. K4438

Kupię dom jednorodzinny, teren do 1 ha na peryferiach, wzgl. powiecie poznańskim. Warunek dobra komunikacja. Szczęśliwie oferty wraz z ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27345g.

Kupię domek lub pół bliźniaczego może być w stanie surowym. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27355g.

Parcelę — Dębice, Opolska sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 27371g

LoKale

Wrocław. Komfortowe nowe mieszkanie 3-pokojowe, centrum, 1 piętro, telefon, zamieszkałe na 2-pokojowe w Poznaniu. Zgłoszenia: tel. 517-11 lub Stary Rynek 66 m. 2. 27361g

Wyłącznie pokój, kuchnia, łazienka, centrum Poznania oddam. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27384g.

Pokój wspólny oddam panu pracującemu. Warzywnia 19 m. 5 — Jeżyce. 27339g

Poszukuję mieszkania 1½ pokoju z kuchnią, łazienką w cenie 50 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27399g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Poznań, Sołacz, ul. Wiece 11 m. 1. 27422g

Zawiadomienie

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W KALISZU

zawiadamia, że Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”: Godziesz, Jastrzębniki, Kamień, Opatówek, Podgrodzie i Żelazków prowadzi sprzedaż

PALIWA FORMOWANEGO

Cena za 1000 sztuk kształtek paliwa 520 złotych. Przy zakupie paliwa z własnym odbiorem z Zakładu Produkcyjnego Rybnicki III, cena pomniejszona o bonifikatę od 51 — 100 złotych od 1000 sztuk.

Apelujemy do mieszkańców w powiecie: **KUPUJCIE PALIWO LATEM.** K4377

Zguby

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Krotoszinie na nazwisko Bogdan Humski. 10847p

Zgubiono legitymację ZSZ w Gostyniu nr 40/62 na nazwisko Walenty Kubiak, Borek Wlkp. 10854p

Zgubiono prawo jazdy kat. II, Jerzy Czarnecki, Ostrów Wlkp., ul. Buczka 27. 10855p

Unieważnia się skradzioną pieczęć do brzmienia: Warsztaty Szkolne Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Gorzowie Wlkp., ul. Grobla 9, telefon nr 27-13 oraz Z-ca Kierownika Warsztatów A. Sikora. 10894p

Zgubiam świadectwo słodowej klasy Szkoły Podstawowej, Teresa Gwizdała, Piątkowo, powiat Środa. 11084p

Zgubiono zegarek „Era” na przystanku tramwajowym przy Pół Czarnej. Zwrot za wynagrodzeniem — Grobla 19 m. 14. 27647g

Zgubiono portfel z dokumentami, zwrot wynagrodzić. Nazwisko Marcin Mazurek, Strzecha 7 m. 4. 27525g

Dnia 11 lipca 1964 r. zmarł po ciężkiej chorobie mój drogi mąż, nasz ukochany tatuś, teść i dziadek, sp.

Jarosław Schmude przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godz. 15.45 na cmentarzu Miejskim na Junikowie.

Msza św. żałobna odbędzie się 15 bm., o godzinie 8.15 w kościele parafialnym przy ul. Fredry.

W smutku pograżeni **ZONA, SYN, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUK**

Poznań, Mickiewicza 36 m. 7. 27525g

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, ukochana matka, wierna i najlepszy przyjaciel, w dobrych i złych chwilach

Stanisława Zasina przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm., o godzinie 15.15 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiamy w smutku pograżeni **ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ**

Poznań, ul. Katowicka 100 m. 2. 4498

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, ukochana matka, wierna i najlepszy przyjaciel, w dobrych i złych chwilach

Józef Małecki przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

O tym zawiadamiamy w smutku pograżeni **ZONA I SYN**

Poznań, ul. Grobla 9. K4955

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, ukochana matka, wierna i najlepszy przyjaciel, w dobrych i złych chwilach

Stanisław Zasina przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 14 bm., o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pograżona **CÓRKA**

Poznań, Wawrzyniaka 24 m. 4. K4492

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł nasz długoletni kierownik gorzelnicy

Władysław Kwaczyński przeżywszy lat 62, sp.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 14 bm., o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni **ZONA Z DZIEĆMI I ZIĘĆ Z WNUKAMI**

Poznań, K4494

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł nasz długoletni kierownik gorzelnicy

Władysław Kwaczyński przeżywszy lat 62, sp.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 14 bm., o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni **ZONA Z DZIEĆMI I ZIĘĆ Z WNUKAMI**

Poznań, K4494

Przetargi

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRODUKCJI BETONÓW „POZBET” W POZNANIU, Al. Marcinkowskiego 1 — ogłaszają PRZETARG na:

WYKONANIE METALOWYCH UCHWYTÓW DO PŁYT DROGOWYCH — 5.000 sztuk, o wymiarach 150 × 100 × 10 mm.

Szczegółowych informacji odnośnie warunków wykonania uchwytów udzieli Dział Produkcji, gdzie znajdują się rysunki do wglądu. Termin wykonania uchwytów — do dnia 31 sierpnia 1964 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne, które posiadają uprawnienia do wykonywania tego rodzaju robót.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 25 lipca 1964 r.

Otwarcie ofert komisyjnie nastąpi w dniu 27 lipca 1964 r. o godz. 10.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. K4450

Przedsiębiorstwo remontowe - MONTAŻOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza PRZETARG na wykonanie z własnego materiału 46 szt. TASM SIATKOWYCH TRANSPORTOWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64, 8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt. do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 24. 7. 1964 r.

Komisja otwarcia ofert nastąpi w dniu 25. 7. 1964 r., o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4485

Matrymonialne

PANU DOKTOROWI Romualdowi Tomaszewskiemu z powodu zgonu ojca

DR. EDWARDA TOMASZEWSKIEGO serdeczne wyrazy współczucia

składają **KOLEŻY Z ODZIAŁU POŁOŻNICZEGO SZPITALA MIEJSKIEGO IM. RASZEJ**

Poznań, ul. Grobla 9. K4955

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł mój najdroższy mąż i ojciec, sp.

Stanisław Sipa przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżeni **ZONA I SYN**

Poznań, ul. Grobla 9. K4955

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 76, sp.

Józef Małecki przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm., o godzinie 15.15 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiamy w smutku pograżeni **ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ**

Poznań, ul. Katowicka 100 m. 2. 4498

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, ukochana matka, wierna i najlepszy przyjaciel, w dobrych i złych chwilach

Stanisław Zasina przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 14 bm., o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pograżona **CÓRKA**

Poznań, Wawrzyniaka 24 m. 4. K4492

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł nasz długoletni kierownik gorzelnicy

Władysław Kwaczyński przeżywszy lat 62, sp.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 14 bm., o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni **ZONA Z DZIEĆMI I ZIĘĆ Z WNUKAMI**

Poznań, K4494

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł nasz długoletni kierownik gorzelnicy

Władysław Kwaczyński przeżywszy lat 62, sp.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 14 bm., o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni **ZONA Z DZIEĆMI I ZIĘĆ Z WNUKAMI**

Poznań, K4494

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo zmian.

Dnia 12 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, nasz kochany syn, brat i szwagier, przeżywszy lat 40, sp.

Michał Majznerowicz przeżywszy lat 40.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona **RODZINA**

K4496

Dnia 11 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, najwspanialszy przyjaciel życia, najdroższy mąż, ukochany brat, szwagier, wujek, sp.

Seweryn Izydorek przeżywszy lat 34.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiamy w głębokim bólu pograżona **ZONA Z RODZINĄ**

Poznań, ulica Mylna 1 m. 13. 27632g

Dnia 11 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, sp.

Józef Pflaum przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona **RODZINA**

Poznań, Głogowska 47a m. 5. 27515g

Dnia 11 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, sp.

Józef Pflaum przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona **RODZINA**

Poznań, Głogowska 47a m. 5. 27515g

Dnia 11 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, sp.

Józef Pflaum przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona **RODZINA**

Poznań, Głogowska 47a m. 5. 27515g

Dnia 11 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, sp.

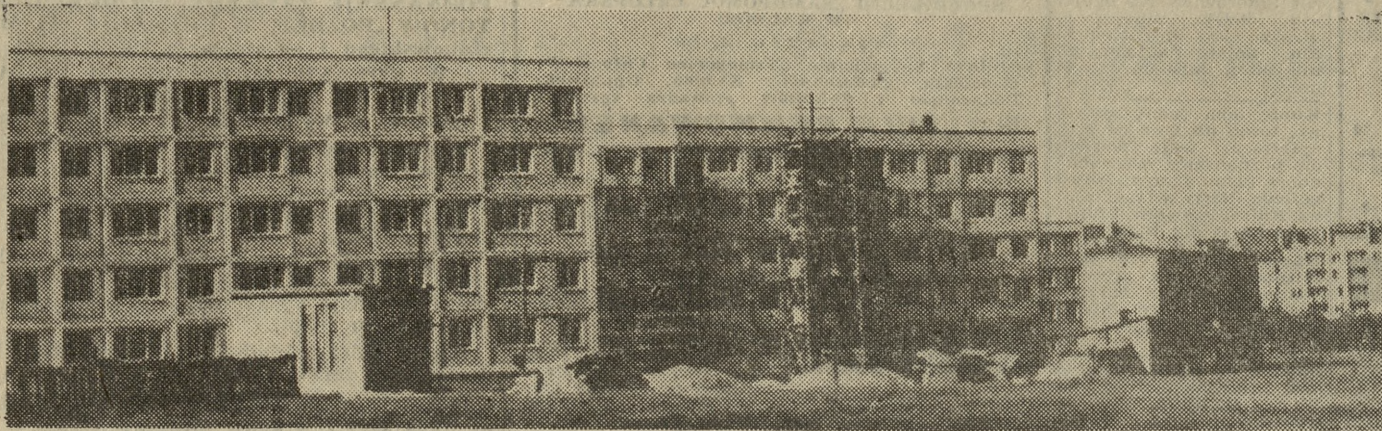
Józef Pflaum przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona **RODZINA**

Poznań, Głogowska 47a m. 5. 27515g

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo zmian.



Rok pierwszy i dwudziesty

Rozmowa z przewodniczącym Prezydium MRN — mgr. Fr. Kopczyńskim

Kalisz tętni dzisiaj prawdziwie wielkomięskim ruchem. Tak, jak to zresztą przystało największemu po Poznaniu — miastu i ośrodkowi przemysłowemu Wielkopolski. W latach Polski Ludowej, Kalisz dokonał w swoim rozwoju ogromnego skoku naprzód. Powstały nowe fabryki, osiedla mieszkaniowe, urządzenia komunalne. Rozmawiamy o tym z przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — mgr. Franciszkiem Kopczyńskim:

— Jak wyglądało miasto w 1945 roku?

— Zanim odpowiem na to pytanie, chciałbym pokrótce nawiązać do sytuacji, w jakiej znalazł się Kalisz po roku 1918. Miasto było wówczas zupełnie zniszczone. Przedwojenne władze odbudowywały je jednak w myśl zasady „byle stało”, przy czym 90 proc. domów nie miało żadnych urządzeń sanitarnych. Brak było urządzeń komunalnych takich, jak: kanalizacja, wodociągi czy sieć gazowa. Np. rolę kanalizacji spełniały prymitywne odprowadzenia deszczowe, którymi nieczystości spływały w kierunku koryt rzecznych. W wyniku takiej gospodarki, ulice wprost cuchnęły. W brudnych rynsztokach bawili się dzieci, gdyż nie było dla nich innych miejsc w mieście. W latach ostatniej wojny, Kalisz nie uległ większym zniszczeniom. Bardzo ucierpiała

jednakże ludność. Tysiące ludzi hitlerowcy wymordowali, tysiące wywieźli. Z 89 tysięcy mieszkańców w roku 1939, pozostało w Kaliszu tylko 46 tysięcy w r. 1945.

Tak więc, w pierwszym roku Polski Ludowej zaczęliśmy prawie od zera, w spadku pozostawiono nam jedynie ogromne zadanie odbudowy gospodarki miejskiej — zarówno z okresu zaborów, jak i władzy sanacji.

— Z jakimi osiągnięciami wchodzi Kalisz w dwudziesty rok Polski Ludowej?

— Trudno wymienić wszystkie, byłaby to bardzo długa lista. Zatrzymam się zatem na najważniejszych.

Każdy, kto chociażby raz przejdzie się ulicami miasta, zauważy, jak wiele powstało tutaj nowych budynków mieszkalnych. Poza tzw. „plombami”, w śródmieściu budujemy całe nowe osiedla. Są to budynki o nowoczesnej archi-

tekturze ze wszystkimi instalacjami i urządzeniami sanitarnymi. Od roku 1945 do dzisiaj zbudowano ogółem ca 10 tysięcy izb, co stanowi jedną czwartą całej substancji mieszkaniowej miasta. Wymowne jest przy tym następujące porównanie: w roku 1939 w Kaliszu było, jak już wspominałem, 89 tysięcy mieszkańców — natomiast obecnie jest ich 75 tysięcy. Znacząco, że mniejsza liczba ludności zamieszkuje obecnie w o wiele większej liczbie domów. Mimo tego, sytuacja mieszkaniowa w Kaliszu jest jeszcze nadal bardzo trudna.

Można więc z tego jasno wywnioskować, jak wyglądały sprawy mieszkaniowe ludności robotniczej miasta przed wojną, skoro w tej, mniejszej przecież substancji mieszkaniowej — jaka była — ludzie zamożni posiadali wielopokojowe mieszkania.

Nie mniejsze osiągnięcia notujemy także w innych dziedzinach. Od roku 1945, Kalisz wzbogacił się o 6 nowych obiektów szkolnych. 3 dalsze szkoły znajdują się obecnie w trakcie budowy. Obok szkół podstawowych i średnich powstała po raz pierwszy w historii Kalisza uczelnia typu półwzyskiego, którą jest Studium Nauk Czytelniczych. Liczba młodzieży uczącej się w szkołach kaliskich wzrosła prawie trzykrotnie.

Przejdźmy do kolejnej, ważnej dziedziny, jaką jest zdrowie. W roku 1945 Szpital Miejski dysponował 350 łóżkami, dzisiaj, po zbudowaniu nowego oddziału zakaźnego, liczy on 520 łóżek. Powstało także wiele lekarskich przychodni rejonowych i poradni specjalistycznych. W latach powojennych powstała też Stacja Krwiopławstwa i Liceum Medyczne.

Niejeden z mieszkańców miasta narzeka na „wykopki” przy ul.

Górnośląskiej i innych. Ale z drugiej strony zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego, że te właśnie „wykopki”, są niejako symbolem przemian, jakie zachodzą w kaliskiej gospodarce komunalnej. — Dzięki nim bowiem mieszkańcy otrzymują co roku nowe kilometry sieci kanalizacyjnej, wodociągowej i gazowej. Komunikacja miejska, dzięki posiadaniu 57 autobusów, łączy obecnie większość dzielnic miasta. Mówiąc o osiągnięciach Kalisza w naszym XX-leciu, nie można też pominąć takich obiektów, jak: nowe kino „Kosmos” i „Oaza”, Dom Kultury, piękna hala sportowa, kryta pływalnia.

Na zakończenie, pragnę wspomnieć jeszcze o jednej dziedzinie, której znaczne ożywienie nastąpiło w bieżącym XX-leciu. Mam na myśli życie kulturalne. Kalisz dorobił się ważnej, ogólnokrajowej imprezy, jaką są coroczne spotkania teatralne.

O randze miejscowego środowiska kulturalnego świadczy też Muzeum Ziemi Kaliskiej, dysponujące dwoma pracownikami nauki, stały teatr, pismo regionalne „Ziemia Kaliska” oraz podstawowa i średnia szkoła muzyczna.

XX lat Polski Ludowej przekształciło Kalisz z prowincjonalnego miasta bez perspektyw w piękne, tętniące życiem miasto o dużym znaczeniu gospodarczym. Takie zmiany mógł przynieść robotniczemu Kaliszowi tylko socjalizm.

O obrazie miasta decyduje jego przemysł. Takie stwierdzenie, bardzo popularne w całym kraju, jest jak najbardziej słuszne i odnosi się również do Kalisza.

W latach przedwojennych nawet najwięksi optymiści nie mogli uznać tego miasta za ośrodek uprzemysłowiony. Istniały tu zaledwie 4 zakłady przemysłowe Kaliska Manufaktur Pluszu i Aksamitu zatrudniające około 600 osób, Bielarnia — 500 osób, Garbarnia — 180 osób oraz Fabryka Fortepianów zatrudniająca 80 pracowników. Dodać trzeba, że wszystkie z wymienionych zakładów pracowały na przestarzałym sprzęcie maszynowym, a warunki pracy urągaly wszelkim zasadom higieny i bezpieczeństwa. 80-tysięczny Kalisz miał w latach przedwojennych ponad 3500 bezrobotnych. Gnieździł się oni wraz z wielotysięczną rzeszą robotników sezonowych i biedoty w barakach przy ul. Asnyka, Częstochowskiej, Stawiszynskiej i Skaryszewskiej. Ulice Kalisza w okresie XX-lecia Polski kapitalistycznej były często świadkami demonstracji robotników walczących o swoje prawa. Mimo terroru policji i wojska wielokrotnie manifestowali w Kaliszu i okolicznych wsiach o swoje prawa.

Wiele zmieniło się w

LUDZI BYŁO DUŻO — PRACY MAŁO!

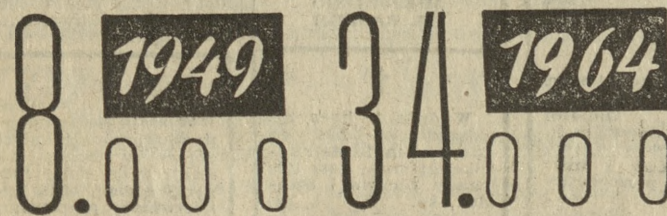
Stefan Waroch należy do pokolenia zasłużonych działaczy rewolucyjnych Kalisza. Tych, którzy w międzywojennych latach rządów burżuazyjnych organizowali strajki i demonstracje, słowem walczyli o lepszy byt kaliskiego proletariatu. Ze zorganizowanym ruchem robotniczym zetknął się Stefan Waroch jako młody chłopiec. Mając 16 lat musiał iść do pracy by pomóc ojcu w utrzymaniu liczonej rodziny. Po wielkich staraniach dostał pracę w największym wówczas zakładzie Kalisza połocznego zwanym „Pluszownią”. Mimo że był młodociany, pracował na równi ze starszymi w suszarni dywanów. Właściciel fabryki Gede, nie stosował żadnej taryfy ulgowej wobec młodocianych. Wykorzystując ich do maksimum, płacił za pracę mniej niż starszym. Za godzinę, otrzymywali 18—20 groszy. Pracując w „Pluszowni” Waroch wstąpił do Związku Zawodowego Włóknarzy. W roku 1927 znalazł się w szeregu Komunistycznej Partii Polski. Poznał nowych towarzyszy, coraz bardziej rozumiał idee, o które walczyli. W czasie okupacji aresztowany przez hitlerowców. Po wyzwoleniu wrócił do Kalisza, wstępując zaraz do PPR-u. Przez kilka lat pełnił funkcję I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR. Dzisiaj, mimo że jest już na emeryturze nie rozstaje się z działalnością społeczną. Pełni między innymi funkcję sekretarza Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Mieliśmy okazję porozmawiać ze Stefanem Warochem na temat sytuacji kaliskich robotników w okresie międzywojennym.

— Ludzi było dużo — mówi Stefan Waroch — a pracy mało. Kalisz był typowym miastem proletariatu. Większość mieszkańców ponad 80-tysięcznego miasta mieszkała w prymitywnych warunkach, w suterrenach i na poddaszach, w barakach na przedmieściach. Nie było tam nie tylko podstawowych urządzeń komunalnych czy sanitarnych, ale nawet światła. Ludzie ci żyli w nędzy. Ówczesne władze nie interesowały się losem biedaków. Kaliskie fabryki — „Garbarnia”, „Pluszownia”, „Bielarnia”, „Koronki” i inne — nie wykazywały tendencji rozwojowych. Wciąż brak było pracy dla tysięcy ludzi pozbawionych środków utrzymania. Mając pod ręką armię bezrobotnych, właściciele fabryk nie liczyli się z tymi, którym udało się dostać robotę. Stale obniżali im zarobki, a przy najmniejszym sprzeciwie zwalniali z fabryki. Wśród kaliskich robotników byli jednak odważni i ofiarni działacze rewolucyjni z Komunistycznej Partii Polski i postępowych związków zawodowych. Z ich inicjatywy organizowano właśnie demonstracje 1-Majowe i strajki.

Szczególnie utkwiła mi w pamięci wielka uliczna demonstracja kaliskiego proletariatu zorganizowana w roku 1926 przeciwko obniżce płac. Tysiące ludzi wyszło wówczas na ulice. Zawezwane przez władze wojsko, odmówiło strzelania do demonstrantów. Wtedy ścianało na pomoc oddział specjalnej policji, która brutalnie obeszła się z uczestnikami manifestacji.

Ta forma walki robotników przeciwko wyzyskowi miała bogatą tradycję, które świadczą o świadomości klasowej proletariatu Kalisza — kończy swoje wspomnienia Stefan Waroch.

ZATRUDNIENIE W KALISZU



Więcej dżemów na stół!

Kampania przetwórcza w pełni

Kaprysy aury sprawiły, że nie mamy takiego urodzaju owoców i warzyw, jak się spodziewaliśmy. Jak w tej sytuacji radzi sobie przemysł przetwórczy, który ma za zadanie przygotować zapasy nie tylko na rynek krajowy, ale i na eksport? Z takim pytaniem zwróciliśmy się do dyrektorów najważniejszych przetwórców w Wielkopolsce zarówno przemysłu kluczowego jak i terenowego.

Na linii telefonicznej PUŁISZKI:

— Sezon szparagowy minął, całą naszą produkcję przeznaczamy na eksport. Przygotowaliśmy 30 ton szparagów. W ogóle kampania przetwórcza w tym roku jest u nas przyspieszona. W tej chwili mamy już na warsztacie zielony groszek. Niestety, susza spowodowała obniżenie wydajności na plantacjach z 3,5 do 2,5 tony z hektara. Jakość jest jednak dobra, można myśleć o eksporcie. Plan produkcji kompotów czereśniowych przekroczyliśmy, dziennie wytwarzamy 12 ton.

Wprowadzamy na rynek zagraniczny nowosć — sok pitny z czerwonych buraczków. „Baitona” bierze próbną partię, 5 tysięcy litrów dla statków morskich. Ma to być stała produkcja naszego zakładu. Czekamy obecnie na ogórki i fasolkę szparagową. Plan półrocznej produkcji wykonaliśmy z nadwyżką (250 proc.) już 11 czerwca.

Dzwoni MIEDZYZCHÓD:

— Kampania przetwórcza w pełni. Plan półroczny wykonaliśmy w 134 proc., dając dodatkowo produkty za 4 miliony złotych. Wysyłamy przetwory na eksport za 9,5 miliona zł, zamiast za 4 mln. zł, tj. 30 procent naszej produkcji, przede wszystkim dżemy, korniszony i ogórki konserwowe. Przetworzyliśmy 350 ton truskawek, z tego 50 ton pulpy i 45 ton kompotów na eksport. Jest pod dostatkiem czereśni dziennie przerób sięga 20 ton. Wprowadzamy nowy asortyment — słodki dżem czereś-

niowy, na razie partia próbna, na rynku krajowym ukaze się we wrześniu.

Kłopoty to brak wiśni i czarnej porzeczki. Trzeba niedobory wyrównywać produkcją słodzonego soku porzeczkowego (czerny) i galaretek. Mieliśmy też pewne kłopoty z produkcją kompotów z agrestu zielonego.

Około 15 bm. ruszy nasza linia przetwarzająca fasolkę szparagową. Urodzaj zapaści się pomyślnie. Niestety, będziemy mieli trudności z ogórkami, bo już obecnie żółkną na plantacjach.

Zgłasza się KOTLIN:

— Przerabiamy akurat czarną porzeczkę i maliny z bazy kaliskiej (Opatówek). Przygotowujemy kompoty malinowe na eksport i dżem ze świeżych malin, m. in. dla USA. Mamy kłopoty z bazą surowcową. Trwają znów spory kompetencyjne i skupowe między nami, CSO i przemysłem terenowym na temat bazy malinowej w Opatówku.

Przygotowaliśmy na eksport 30 ton kompotów czereśniowych. Przerobiliśmy 330 ton truskawkowej pulpy. Rozpoczęliśmy kampanię fasolkową i ogórkową. Przygotowujemy się do przetwarzania pomidorów na soki i konserwy. Plan półroczny mamy wykonany z nadwyżką, eksportu także.

Tyle przedstawiciele przemysłu kluczowego. Co słychać w przemysle terenowym?

W siedmiu przetwórcach terenowych, mianowicie w Gnieźnie, Kościanie, Koninie,

Ślupcy, Wolsztynie, Turku i Stawiszynie (pow. kaliski) kampania w toku. Plany są realizowane na bieżąco. Przetwórcza stawiszynska pochwalić się może przekroczeniem planu półrocznego o 200 proc. Wyprodukowała ona największą ilość pulpy truskawkowej, bo 130 ton, a to dzięki uruchomieniu sezonowego przetwórstwa na bazie debliskiej pod Warszawą. Zamiast transportować truskawki do Stawiszyna przerabiano je na miejscu, zatrudniając sto kobiet. Przetwórcza uzyskała więc 80 ton pulpy z bazy debliskiej, a 50 ton ze skupu w powiecie kaliskim.

W sumie przetwórcy te dali do 10 lipca — 160 ton pulpy truskawkowej na eksport, w ubiegłym roku tylko 47 ton. Wyprodukowali też 140 ton kompotów, niewiele czereśniowych — 70 ton i agrestowych — 60 ton. Może jesienią uda się wyprodukować brakującą ilość.

MARIA KEMPARA

LIPIEC 14 wórek	Marcelina, Słońce: 3,45—20,10
-----------------	-------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — przedstaw. zamkn.; NOWY — przedstaw. zamknięte; MARCINEK — g. 11 „Teatr Piętruski”; OPERA i OPERETKA — nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

DOBRYCA — „Porwanie Amazonki”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramiki: „Byłem Montgomerym”; Noteć: „Krzyk strachu”; CZARNKÓW — „Swiniarka i pastuch”; GNIEZNO — Lech: „Cudotwórczyni”; POŁONIA — „Zona dla Australijczyka”; GOŚCINIE — „Ogień na ulicach”; JAROCIN — Echo: „Złoty człowiek”; CRISTAL: „Gwiazda szeryfa”; KALISZ — Kosmos: „Cartouche — zbójca”; Oaza: „Tragedia optymistyczna”; Stylowe: „Po jedynku na wyspie”; Syrena: „Ali i wielbiad” (I i II seria) i „Miejsce na górze”; Wolność: „Syn skazańca”; KEPNO — „Droga do przystani”; KŁODAWA — nieczynne; KOŁO — „Dwa złote colty”; KONIN — Energetyk: „Yokmok”; Górniki — nieczynne; KOSCIAN — „Statek Emila”; KROTOSZYN — „Ewakuacja”; LESZNO — „Wyspa tajemnicza”; MIEDZYZCHÓD — „Zabawa na sto dwa”; NOWY TOMYŚL — „Przemienność wiatrem”; OBORNKI — „Najmniejszy buntownik”; OSTROW — Roma: „Życie nie jest łatwe”; SŁOŃCE — „Madame Sans-Gêne”; OSTRESZÓW — „Tak duża nieobecność”; PILA — Iskra: „Słońce i cień”; KORAL — „My z 9-tej”; PLESZEW — „Podpisano, Arsen Lupin”; RAWICZ — „Gwia-

Przemysłowe oblicze miasta

latach powojennych. Kosztem 180.000.000 zł wybudowano kilkanaście zakładów przemysłowych np. Elewator, Zakłady Tworzyw Sztucznych, Zakłady Sprzętu Rolniczego, Konserwownię, POM, „Kaliszanek” i Chłodnię. Zmodernizowano wiele przedsiębiorstw. Obecnie w budowie znajduje się Fabryka Pasz „Bacutil” oraz Przetwórcza Owocowo-Warzywnicza. Koszt — około 50.000.000 zł.

Ogromnego przeobrażenia doznały duże zakłady przemysłowe w Kaliszu jak np. Kaliska Fabryka Pluszu i Aksamitu powstała w 1905 roku. Ona to produkowała w 1938 r. 1,5 mln. mb. tkanin i 1 mln. kg. przędzy przy zatrudnieniu około 600 ludzi. Tuż po zakończeniu działań wojennych 1.400 pracowników wytwarzało około 1 mln kg przędzy i 730.000 mb. tkanin. Teraz Zakład zatrudnia 3.400 ludzi, wypuszcza na świat 5.850.000 mb. tkanin oraz 2.817.000 kg przędzy. Zmienił się również ogromnie asortyment towarów.

Znaczną część produkcji tych Zakładów idzie na eksport. W 1961 roku wysłano za granicę 700.000 mb. tkanin, zaś w roku bieżącym ilość ta wzrosła do 2.000.000. Tkaniny z Kalisza zakupują m. in. Anglia,

USA, Norwegia, Holandia, Belgia, Argentyna, Australia, ZSRR oraz Bliski Wschód. Mieliśmy okazję podziwiać małe dywaniki produkowane na Bliskim Wschodzie. Wspaniałe kolory i przepiękna forma artystyczna zyskały wśród ludności arabskiej wielu klientów.

Fabryka Pluszu i Aksamitu jest w dalszym ciągu modernizowana i rozbudowywana. Bardzo ciekawie przedstawia się wykres nakładów inwestycyjnych w ostatnim XX-leciu. Od roku 1945 do 1955 nakłady inwestycyjne wynosiły 13 mln zł. W latach późniejszych wzrosły one prawie 20-krotnie. M. in. w latach 1958—60 oddano do użytku nowoczesną przędzalnię cienkoprzednią — kosztem 130.000.000 zł. W chwili obecnej kontynuuje się roboty przy budowie tkalni i nowego oddziału wykańczalni.

Produkcja globalna kaliskiego przemysłu wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 4,6 procent, a ponieważ jej wartość sięga miliardów zł, więc i owe 4,6 proc., to rzecz niebagatelna.

Stronę opracowali:

MIROSLAW IDZIOREK
MACIEJ STABROWSKI

MUZEA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego nr 27/29) — g. 9—15.
MUZEUM NARODOWE (Aleje Marcinkowskiego nr 9) — godz. 9—15.
MUZEUM BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11).
MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44) POWIATOWE PR. ul. Kościuszki 103, telefon 86-86.
APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35, TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 138/140, Główna 53, Staroleśka 79.

WYSTAWY

BWA (Stary Rynek) — Arsenał — wystawa malarstwa Jerzego Zabłockiego i rzeźby — Stanisława Kulona — godz. 10—18.

KŁUB MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa prac malarskich Nikitę z Krynicy — godz. 10—18.

BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „XX-lecie twórczości poznańskiego środowiska literackiego” — g. 10—15.
ZPAP (Stary Rynek) — wysta-